

BIULETYN

OBOZOWY

Nr.198-A.

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO
WOJSK POLSKICH NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

20/XII-1941.

DEFESEZ.

/Wydanie poranne./

SPRZYMIERZENI POD DERNĄ.

Kair.19/XII /R/ Komunikat wojenny kwatery głównej w Kairze donosi:

"Przec cały dzień wczorajszy trwał nasz pójście za wojskami nieprzyjacielskimi, wycofującymi się w stronę DERNY oraz dokoła i poza Mekili. O zmierzchu lotnisko w DERNIE było w naszych rękach, lecz wojska nieprzyjacielskie zajmowały jeszcze ciągle samą DERNĘ i znajdowały się na odcinku EL MEKILI. Lotnictwo nasze miało przed sobą doskonałe cele do bombardowania i wysiłek naszych bombowców był wczoraj większy niż kiedykolwiek od chwili rozpoczęcia ofensywy.

Nieustanne natarcia wymierzone były przeciwko kolumnom wroga na drogach wiodących do DERNY i na zachód od Mekili. Na innych odcinkach zadano olbrzymie szkody, dezorganizując oddziały wroga, nie tylko dzięki bombardowaniu, ale również dzięki uderzeniom z niskiego pułapu naszych samolotów myśliwskich.

Nie nadeszły jeszcze szczegóły o zdobyciach, osiągniętych na głównym polu walki pod GAZALĄ i na zachód od tej pozycji. Cała uwaga jest bowiem obecnie skupiona na utrzymaniu bez wytchnienia jaknajsilniejszego nacisku na wycofującego się wroga.

Na odcinkach BARDII i HALFAYA trzymane jeszcze przez wroga umocnienia były poddane intensywnemu bombardowaniu ze strony naszego lotnictwa i artylerii. "

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie dodaje do tych doniesień następujące jeszcze szczegóły: W nocy z 17 na 18 bm. samoloty brytyjskie bombardowały lot-

nisko w Beninie. Dokonywano również nalotu na wycofujące się jednostki wroga na zachód od BARCE. W nocy z 18 na 19 bm. dokonano ciężkiego nalotu na miasto i port w BENGHAZI. Bombardowano również lotnisko w BERKA.

Na Morzu Śródziemnym lotnictwo morskie uderzyło na nieprzyjacielski statek cysterne, eskortowany przez kontrtorpedowiec. Dwie bomby spadły na statek i wzniciły tam pożar. Statek prawdopodobnie zatonał.

O skuteczności bombardowań lotnisk nieprzyjacielskich w Libii przez RAF od chwili rozpoczęcia ofensywy świadczy wygląd zdobywanych kolejno przez wojska sprzymierzone miejsc lotniskowych. Zajęto już ponad 12 terenów lotniskowych w Libii. Znaleziono na nich ponad 70 samolotów niemieckich mniej lub więcej uszkodzonych. Jedne aparaty były prześzyte kulami, inne nosiły ślady bomb. Niektóre z nich nadają się niemal do użycia. 35 naszych znaleziono na lotnisku w GAZALI, trzy w EL ADEN, 32 w GAMBUCIE gdzie ponadto znajdował się jeden Hurricane ze znakami niemieckimi, cztery samoloty zostały wione w Bir El Bahara i dwa w Gasr El Arid. Wróg pozostawił wreszcie za sobą około 100 samolotów włoskich.

BOMBARDOWANIE BREST.

Londyn.19/XII /R/ Nocy ub. samoloty brytyjskie wznowiły gwałtowne natarcie na okręty wojenne, stojące w dokach w BREST. Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły z tego nalotu. Był to trzeci wypadek lotniczy na BREST w ciągu ub. 36 godzin. Po śródowym nocnym bombardowaniu nastąpił wczoraj najsilniejszy atak

lotniczy za dnia na niemieckie okręty wojenne "Scharnhorst" i "Gneisenau", które prawdopodobnie zostały ugodzone bombami.

ZJAZD SPRZYMIERZONYCH W WASZYNGTONIE

Waszyngton. 19/XII /R/ Koła mia rodajne oświadczają, że prawdopodobnie w końcu stycznia delegaci mocstw walczących z "osią" zbiorą się w Waszyngtonie celem zespolenia wszystkich swoich zasobów i sił.

NEUTRALNOSC HISZPANII

Madryt. 19/XII /R/ W tutejszym organie urzędowym "Bulletin Oficial" ogłoszono oświadczenie, podpisane przez gen Franco, ustalające stanowisko Hiszpanii wobec rozszerzenia teatru wojny. Oświadczenie stwierdza: "Wobec tego, że obecny konflikt rozszerzył się wskutek wybuchu wojny między Japonią a Stanami Zjedn. oraz wskutek udziału w tej wojnie dalszych państw europejskich i hiszpańsko-amerykańskich, Hiszpania zachowuje tak jak poprzednio stanowisko państwa niewalczącego."

MOBILIZACJA KOBIEC W ANGLII

Londyn. 19/XII /R/ Król angielski podpisał na posiedzeniu Tajnej Rady Prywatnej dekret, stwierdzający, że niezamężne kobiety od 20 do 30-go roku mogą być powołane do służb pomocniczych.

NOMINACJA P. DUFF COOPERA

Londyn. 19/XII /R/ P. Alfred Duff Cooper mianowany został ministrem rezydentem w Singaporze dla spraw Dalekiego Wschodu. Będzie on tam przewodniczył tamtejszej radzie wojennej i podlegać będzie bezpośrednio gabinetowi wojennemu w Londynie. Kompetencje jego na Dalekim Wschodzie będą podobne do stanowiska, jakie zajmuje minister stanu Lyttelton w Kairze.

SYTUACJA NA DALEKIM WSCHODZIE

Singapore. 19/XII /R/ Wojska brytyjskie opuściły wyspę Penang, znajdującą się przy zachodnich brzegach półw. Malajskiego. Wyspę obsadziły wojska japońskie.

Gorsze również w domości nadeszły z Hongkongu. Według doniesień z Tokio wojskom japońskim udało się wysadzić desant na Hongkong. Trwa tam zażarta walka. Twierdzenia Japończyków, jakoby gubernator Hongkongu sir Mark Young opuścił wyspę i udał się w nieznanym kierunku, odpierane są z oburzeniem przez koła londyńskie. Dziś jeszcze gubernator Hongkongu

utrzymywał łączność telegraficzną z Londynem.

Rzecznik kół japońskich w Tokio przyznał, że ok. 10 dywizji chińskich skoncentrowanych jest na północ i na zachód od Kantonu. Wojska te stoją na tyłach oddziałów japońskich, nacierających na Hongkong. Rzecznik japoński dodał, że również "partyzanci" chińscy działają na północ od Hongkongu. Nic nie wskazywałoby jednak, według niego, jako by wojska chińskie miały przystąpić do natychmiastowego i wyraźnego natarcia.

Komunikat dzisiejszy w Singaporze o działaniach lądowych na Malajach utrzymuje, że Japończycy byli niemal bezczynni, prawdopodobnie wskutek ciężkich strat, jakie ponieśli.

Z FRONTU NIEMIECKO SOWIECKIEGO

Londyn. 19/XII /R/ Wojska niemieckie cofają się w dalszym ciągu na całej długości frontu pod niesłabnącym naciskiem armii sowieckiej. Największe natężenie walk notowane jest na froncie środkowym, a szczególnie na zachód od stolicy, na linii Możajsk - Wołokożansk. Nacisk oddziałów sowieckich, które otrzymują stale posiłki, zwiększa się coraz bardziej, począwszy od Kalinina na północy, wzdłuż wielkiego łuku aż do Tuły na południu. Cofające się wojska niemieckie pozostawiają na placu znaczne ilości sprzętu. Pod Kalininem w wyniku wielkich walk odzyskano 19 wsi w ciągu jednego dnia. Jak donosi "Prawda", w rejonie Tuły, w ciągu walk czwartkowych zdobyto 120 wsi. Przeciwnik wycofuje się pośpiesznie.

Rosjanie rozwijają silne natarcie na odcinku północnym, między jeziorami Ładoga i Onega, atakując zwłaszcza z trzech kierunków Szliselburg. Ze Sztokholmu podają, że gwałtowna bitwa toczy się obecnie w obrębie rzeki Istry, na drodze z Wołokożanską, przy czym temperatura na tym odcinku spadła poniżej 40 stopni.

Na froncie południowym przednie formacje sowieckie walczą obecnie u brzoń Charkowa, wielkiego ośrodka przemysłowego w północnej części Zagłębia Donieckiego.

Própaganda niemiecka przyznaje, że armia Hitlera na wschodzie natrafiła na nieoczekiwane trudności. W raporcie Sprawozdawca wojenny "Völkischer Beobachter" pisze otwarcie, że dowództwo niemieckie omyliło się w ocenie czere wonej armii. Autor pisze, że dawna armia carska były istotnie słabsza, natomiast nowocześnie uzbrojona armia sowiecka stoi na równi z armią niemiecką.